

*Sygn. akt IV Ka 433/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 16 września 2014 roku.*

*Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:*

*Przewodniczący SSO Marta Legeny-Błaszczyk*

*Sędziowie SO Sławomir Gosławski*

*SO Tomasz Ignaczak (spr.)*

*Protokolant* sekr. sądowy Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Bełchatowie del. do Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim - Małgorzaty Karwackiej-Barylskiej

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2014 roku

***sprawy A. K.***

oskarżonego z art. 209§1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 03 kwietnia 2014 roku sygn. akt II K 973/13

na podstawie art.437§1 i 2 kpk, art.438 pkt 1 kpk, art.634 kpk w zw. z art.627 kpk, art.8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 4;***
- 2. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;***
- zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. H. – Kancelaria Adwokacka w P. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
- zasądza od oskarżonego A. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 (trzysta) złotych opłaty za drugą instancję oraz kwotę 536,60 (pięćset trzydzieści sześć 60/100) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IV Ka 433 /14

## UZASADNIENIE

**A. K.** został oskarżony o to, że uporczywie uchylał się od ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego na rzecz córki A. K. ( we wskazanych w zarzucie okresach i kwotach), przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. o czyn z art. 209 § 1 kk.

**Po rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2014 roku w sprawie sygn. akt II K 973/13:**

1. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzuczonego mu czynu i za to na podstawie art. 209 § 1 kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
2. warunkowo zawiesił wykonanie tej kary na okres próby lat 3;
3. na podstawie art. 72 § 1 pkt 3 kk zobowiązał oskarżonego do bieżącego wykonywania obowiązku alimentacyjnego na rzecz córki;
4. na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 kk zobowiązał oskarżonego do spłaty zaległości alimentacyjnych;
5. orzekł o kosztach sądowych.

**Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońcę na korzyść oskarżonego.**

Obrońca zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku, a polegający na tym, jakoby Sąd błędnie ustalił, iż oskarżony miał obiektywną możliwość wywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego oraz, że cechowała go uporczywość w zamiarze niepłacenia alimentów.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca podtrzymał apelację i wnioski w niej zawarte, wnosił również o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu z urzędu.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja nie była zasadna, ale wywołała ten skutek, że spowodowała zmianę zaskarżonego wyroku z urzędu na korzyść oskarżonego.

Przechodząc do omówienia apelacji, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o rzetelnie i wszechstronnie oceniony materiał dowodowy. Każdy istotny dowód został poddany analizie i oceniony w kontekście innych, powiązanych z nim dowodów. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy jest obiektywna, prawidłowa, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oparta o całościowy ujawniony na rozprawie materiał dowodowy i jako taka korzysta z ochrony jaką daje art. 7 kpk. Sąd Okręgowy nie będzie w tym miejscu tej oceny i tych ustaleń powielał, albowiem wobec doręczenia stronom odpisu uzasadnienia zaskarżonego wyroku analiza ta powinna być im znana - dość powiedzieć, że Sąd odwoławczy aprobeje dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów oraz oparte na niej ustalenia faktyczne.

W szczególności wcale nie jest tak, iż tylko na podstawie faktu braku zarejestrowania się w charakterze bezrobotnego oraz nie korzystania z zasiłków i z pomocy społecznej Sąd Rejonowy wywiódł, że oskarżony miał możliwość realizowania obowiązku alimentacyjnego. Przeciwnie oskarżony sam wyjaśniał, iż osiągał dochody, które „mu wystarczały” na życie, Sąd ustalił również, że oskarżony prowadził działalność handlową. To w połączeniu z w/w faktami doprowadziło Sąd Rejonowy do słusznego wniosku, że oskarżony sam nie znajdował się w położeniu, które uniemożliwiałoby mu realizację obowiązku alimentacyjnego. Sam był w stanie zapewnić sobie wystarczający dochód, aby nie korzystać z żadnych form wsparcia. A jednocześnie nie wykazywał żadnej woli i chęci, aby wspomóc w jakikolwiek sposób córkę. Poprzestawał na utrzymywaniu siebie i w ogóle nie dbał o to, że powinien również partycypować w kosztach niezbędnego utrzymania córki. Zatem zachowywał się egoistycznie, tak jakby nie ciążył na nim obowiązek alimentacyjny. Poprzestawał na wygodnym stwierdzeniu, że jemu starczało na jego potrzeby – ale jego córce już nie starczało, a oskarżony nie robił nic w tym kierunku, aby to zmienić, mimo, że miał taki obowiązek.

Nie było potrzeby wykazywania konkretnych dochodów oskarżonego – tego typu dowód byłby przydatny, gdyby oskarżony tylko częściowo łożył alimenty i wykazywał, że jego dochody nie pozwalały nałożenie ich w większych kwotach. Jednak w przedmiotowej sprawie oskarżony nie łożył alimentów w ogóle (poza dwiema wpłatami w 2004 roku), bo z zasady postanowił nie realizować obowiązku alimentacyjnego – zatem sedno sprawy nie leżało w wysokości uzyskiwanych przez niego dochodów, tylko w braku woliłożenia jakiegokolwiek kwoty na alimenty.

Z tego (a także z długotrwałości okresu niealimentacji, który ciągnął się przez prawie 12 lat) wynika uporczywość działania oskarżonego. Sam tłumaczył, iż alimentów nie płacił, bo była żona „zniszczyła mu życie”, a na córkę nie łożył nie dlatego, że pieniędzy nie miał, tylko dlatego, że uważał, iż „miała z czego żyć” – vide k. 254. Takie nastawienie, upór w braku realizacji obowiązku alimentacyjnego i znaczny czas trwania tego stanu pozwala na przypisanie oskarżonemu znamienia uporczywości.

Chybiony jest również argument, że oskarżony nie wiedział, iż powinien wpłacać raty alimentacyjne za pośrednictwem komornika – oskarżony doskonale o tym wiedział, bo w 2004 roku dwie raty alimentacyjne w ten właśnie sposób wpłacił.

Ponadto oskarżony sam wypowiadał się wobec córki, że jest w praktyce właścicielem domu w Ł., którego nie spłaca do końca, aby wierzyciele nie mieli z czego go egzekwować. Świadczy to o celowym ukrywaniu przez oskarżonego dochodów i majątku oraz o tym, że miał on możliwości alimentacyjne (choćby potencjalne), ale świadomie ich nie wykorzystywał, bo tak było dla niego wygodniej (w końcu jemu samemu „na życie wystarczało”).

Dlatego Sąd Rejonowy słusznie przypisał oskarżonemu przestępstwo z art. 209 § 1 kk.

Jednak przy wydawaniu wyroku doszło do obrazy prawa karnego materialnego mającego wpływ na jego treść, co spowodowało zmianę z urzędu tego wyroku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim stoi bowiem na stanowisku (podzielając poglądy wyrażane w doktrynie), że ***sprawcę przestępstwa z art. 209 § 1 kk można zobowiązać, w ramach orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary, jedynie do płacenia bieżących i przyszłych rat alimentacyjnych. Nie można jednak w oparciu o przepis art. 72 kk nałożyć na niego obowiązku wyrównania zaległych rat alimentacyjnych, ani nie można zobowiązywać go do tego w trybie art. 71 § 1 pkt 8 kk*** (por. poglądy prezentowane w komentarzach do art. 72 kk w: Kodeks Karny. Komentarz, red. prof. dr hab. Alicja Grześkowiak, prof. dr hab. Krzysztof Wiak, rok wydania: 2013, Wydawnictwo: C.H. Beck, wydanie: 2, opubl. Legalis; w: Kodeks karny. Część ogólna. Tom II. Komentarz do art. 32–116, red. dr Michał Królikowski, prof. dr hab. Robert Zabłocki, rok wydania: 2011, Wydawnictwo: C.H. Beck, Wydanie: 2, opubl. Legali; w: Kodeks karny. Komentarz, red. prof. dr hab. Ryszard Stefański, rok wydania: 2013, Wydawnictwo: C.H. Beck, wydanie: 7, opubl. Legalis oraz z odesłaniem do komentarza do art. 67 kk w: Zoll Andrzej (red.), Bogdan Grzegorz, Ćwiakalski Zbigniew, Kardas Piotr, Majewski Jarosław, Raglewski Janusz, Szewczyk Maria, Wróbel Włodzimierz, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k., Zakamycze, 2004, opubl. Lex )

Znaczenie językowe ustawowych znamion przestępstwa określonego w art. 209 § 1 kk nie pozostawia wątpliwości co do tego, że w ramach ogólnego przedmiotu ochrony, jakim jest rodzina i instytucja opieki, rodzajowym dobrem chronionym tym przepisem są materialne podstawy egzystencji osób dla sprawcy najbliższych oraz tych, których uprawnienia alimentacyjne zabezpieczone są orzeczeniem sądowym lub ustawą (A. Zoll [red.] Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, t. 2, Kraków 1999, s. 623). Z naruszeniem albo zagrożeniem tak oznaczonego przedmiotu ochrony wiąże się identyfikacja osób pokrzywdzonych tym typem przestępstwa. Są to osoby narażone na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych na skutek uporczywego uchylania się przez osobę zobowiązaną od obowiązku alimentacyjnego. Jest zatem oczywiste, że norma prawna w art. 209 § 1 kk nie chroni dobra prawnego ZUS-u, jako instytucji państwowej powołanej do zabezpieczenia warunków egzystencji, między innymi osób nie otrzymujących przyznanych im alimentów, a dysponującej dla realizacji tego celu funduszem alimentacyjnym. Wykluczone jest więc przyznanie ZUS-owi, w postępowaniu karnym przeciwko osobie oskarżonej z art. 209 §

1 kk, praw pokrzywdzonego. **Podobnie nie ma podstaw do wzmacniania pozycji ZUS – u poprzez zobowiązanie oskarżonego w trybie art. 71 § 1 pkt 8 kk do spłaty zaległości alimentacyjnych (pokrytych przez ZUS), gdyż dyspozycja art. 209 § 1 kk nie chroni interesu ZUS – u, tylko dobro rodziny.**

Dlatego też w jednym z orzeczeń Sąd Najwyższy kategorycznie stwierdził, że „okoliczność, że przeciwko osobie zobowiązanej do lożenia alimentów toczy się postępowanie karne o przestępstwo z art. 209 § 1 kk **nie ma żadnego znaczenia dla egzekwowania na rzecz ZUS wypłaconych kwot.** Następuje ono **zawsze poza procesem karnym**, w trybie przewidzianym w ustawie o funduszu alimentacyjnym” – tak w uzasadnieniu Uchwały Sądu Najwyższego - Izba Karna z 2002-03-28, I KZP 6/02 ( opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Izba Wojskowa rok 2002, Nr 5-6, poz. 31, str. 17).

Przypomnieć należy, że z chwilą uruchomienia środków Funduszu Alimentacyjnego w celu wypłaty świadczeń, obok istniejącego już stosunku cywilnoprawnego wiążącego wierzyciela ( pokrzywdzonego) i dłużnika ( oskarżonego), powstają dwa nowe stosunki prawne. Pierwszy - łączy ZUS z wierzycielem ( pokrzywdzonym) i w jego ramach realizuje się uprawnienie do alimentacji. Drugi - łączy ZUS z dłużnikiem alimentacyjnym ( oskarżonym), a w jego obszarze, **za pośrednictwem organu egzekucyjnego, ściągą się od dłużnika (czyli oskarżonego) świadczenia, które ZUS wypłacił** (por. M. Andrzejewski: Fundusz alimentacyjny - Komentarz, Lublin 1995, s. 23). Owo „wkroczenie” ZUS-u w stosunek cywilnoprawny zawiązany z mocy orzeczenia sądowego między wierzycielem i dłużnikiem **następuje nie po to, by pokryć szkodę już powstałą w rezultacie niespełnienia obowiązku alimentacyjnego**, lecz po to, by przejąć za zobowiązanego wykonywanie tego obowiązku na przyszłość. Dlatego Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie wyrównuje wcześniej powstałej szkody, lecz gwarantuje, przystępując do wypłacenia świadczeń za zobowiązanego, że rozmiary szkody nie będą narastały. Zarazem, w ramach zawiązanego na mocy ustawy stosunku prawnego z dłużnikiem ( oskarżonym), ZUS odbiera od niego, w toczącym się dalej postępowaniu egzekucyjnym, równowartość wypłacanych świadczeń wraz z dodatkową opłatą na poczet kosztów funduszu alimentacyjnego.

Realizację roszczeń ZUS wobec dłużnika alimentacyjnego (czyli oskarżonego) **reguluje ściśle sama ustawa o funduszu alimentacyjnym**, nie bacząc na to, czy dłużnik, uchylając się od obowiązku alimentacyjnego, dopuszcza się przestępstwa określonego w art. 209 § 1 k.k., czy też nie łoży alimentów w innych okolicznościach. **Równoległe bowiem z wypłatą świadczeń przez ZUS toczy się przeciwko dłużnikowi (czyli oskarżonemu) postępowanie egzekucyjne.** Ustawa o funduszu alimentacyjnym zapewnia wypłacanie świadczeń na rzecz osób uprawnionych w razie bezskuteczności egzekucji alimentów, ale równocześnie nakazuje windykację tych świadczeń od osób zobowiązanych i zabezpiecza prawne warunki jej efektywności.

**Nie ma zatem racjonalnych powodów po temu, by pozycję ZUS wzmocnić przez zobowiązanie oskarżonego do spłaty zaległości alimentacyjnych** w postępowaniu karnym przeciwko dłużnikowi, oskarżonemu o uporczywe uchylanie się od lożenia alimentów, zwłaszcza przy uwzględnieniu, że zgodnie z art. 209 § 3 k.k. ściganie w takich sprawach odbywa się z urzędu.

Dlatego Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił zawarty pkt 4 zaskarżonego wyroku obowiązek spłaty zaległości alimentacyjnych.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok jako słuszny i sprawiedliwy należało utrzymać w mocy.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu oskarżonemu na rozprawie apelacyjnej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 618§ 1 pkt 11 kpk oraz § 19 w zw z § 14 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( Dz. U. z dnia 3 października 2002 roku. Nr 163 poz. 1348).

Na wydatki w postępowaniu odwoławczym złożył się ryczałt za doręczenia pism procesowych w kwocie 20 złotych oraz w/w koszty obrony z urzędu kwocie 516,60 zł.

Ponieważ oskarżony ma potencjalne możliwości osiągnięcia dochodów, Sąd nie znalazł podstaw, aby zwalniać go od kosztów procesu. Dlatego Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 627 kpk i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 536,60 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym oraz wymierzył mu 300 złotych tytułem opłaty za drugą instancję.

Z powyższych względów orzeczono jak w wyroku.